

Sygn. akt I C 379/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR del. Magdalena Chrzanowska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Treder

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko I. H.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I.Powództwo oddała;

II.Zasądza od powoda R. D. na rzecz pozwanej I. H. kwotę 977 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód R. D. wniósł przeciwko pozwanej I. H. powództwo o:

- zobowiązanie pozwanej do zamieszczenia na jej koszt w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku wydanego w sprawie w miesięczniku "Radca Prawny" oświadczenia zajmującego całą stronę wymienionego periodyku o następującej treści: "Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. I. H. przeprasza radcę prawnego R. D. za bezprawne wszczęcie i prowadzenie przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego ze skargi H. M.",

- zapłatę kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 25 kwietnia 2007 roku ustanowił hipotekę kaucyjną do kwoty 200.000 zł na udziale wynoszącym 1/12 części w nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), na zabezpieczenie pożyczki udzielonej mu przez matkę A. D.. Wyrokiem z dnia 24 września 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie uznał powyższą czynność za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Ponadto postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2010 roku wydanym przez ten sam Sąd uległa zniesieniu współwłasność ww. nieruchomości. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 roku pozwana przedstawiła powodowi zarzuty popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w trakcie postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości ustanowił na należącym do niego udziale hipotekę kaucyjną jako zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki i po zniesieniu współwłasności i spłacie jego udziału przez właścicieli mimo wielokrotnych wezwań do zniesienia wszelkich obciążeń nieruchomości hipoteki nie wykreślił, czym w sposób istotny ograniczył prawa właścicieli nieruchomości we władaniu swoją nieruchomością.

W ocenie powoda ustawa o radcach prawnych w ogóle nie penalizuje obowiązku dbania o godność zawodu w życiu prywatnym. Jedynie naruszenie konkretnej zasady opisanej w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego może być podstawą do odpowiedzialności dyscyplinarnej i postawienia zarzutów. Powód podniósł, że pozwana jako rzecznik dyscyplinarny działała ponadustawowo, dowolnie i bez związku z treścią ustawy. Powód wskazał ponadto, że jego działania wymienione w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2013 roku dotyczyły jego spraw osobistych i majątku prywatnego, ustanowienie hipoteki podczas postępowania o zniesienie współwłasności jest legalne, a w chwili ich dokonywania był jeszcze aplikantem. Powód jako dłużnik nie miał prawa do wykreślenia hipoteki. Powód podał też, że możliwość wszczęcia postępowania dyscyplinarnego uległa prekluzji w kwietniu 2010 roku. Zdaniem powoda obciążenie nieruchomości w postępowaniu o zniesienie współwłasności działało na korzyść pozostałych współwłaścicieli.

Powód podniósł, że działanie pozwanej naruszyło jego dobra osobiste w postaci prawa do prywatności, zdrowia, dobrego imienia, godności osobistej, godności zawodu radcy prawnego oraz tytułu zawodowego radcy prawnego. Powód wskazał, że pozwana pełniąc swoją funkcję miała obowiązek zachowania szczególnej staranności przy selekcji skarg wpływających na radców do OIRP w G.. W ocenie powoda biorąc pod uwagę doświadczenie i wiedzę pozwanej nie może ona nie zdawać sobie sprawy z bezprawności swojego postępowania.

(vide: pozew z dnia 24 marca 2013 roku k. 3-11)

Na rozprawie w dniu 25 października 2013 roku pozwana I. H. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, że na podstawie skargi prowadziła postępowanie dyscyplinarne w ramach swoich kompetencji na zasadach określonych w przepisach prawa. Przedstawiając powodowi zarzuty pozwana również działała w ramach przepisów. Powód był na wstępnym etapie postępowania dyscyplinarnego przesłuchany w charakterze świadka, a następnie po przedstawieniu zarzutów mógł zająć stanowisko w sprawie i składać wnioski dowodowe. Przedstawienie zarzutów nie przesądza o tym, czy powód był winny popełnionego czynu. Postępowanie dyscyplinarne ma na celu zebranie przez rzecznika dyscyplinarnego materiału dowodowego i podjęcie decyzji, czy sprawę skierować do sądu dyscyplinarnego, czy też ją umorzyć. Pozwana wskazała, że przedstawienie zarzutów dyscyplinarnych nie może stanowić naruszenia dóbr osobistych powoda. Ponadto po stronie pozwanej nie było winy, ponieważ pozwana działała w granicach swoich kompetencji i poza nie nie wykroczyła. Pozwana podniosła, że nie ma legitymacji biernej w niniejszej sprawie, a po stronie pozwanej mogłaby ewentualnie występować Okręgowa Izba Radców Prawnych. Ponadto w ocenie pozwanej dyspozycją art. 6 Kodeksu Etyki Radców Prawnych objęta jest także sfera życia prywatnego.

(vide: protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku k. 130-132)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 kwietnia 2007 roku R. D. ustanowił w formie aktu notarialnego hipotekę kaucyjną do kwoty 200.000 zł na rzecz swojej matki A. D. na swoim udziale we współwłasności wynoszącym 1/12 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...)

Hipoteka została ustanowiona jako zabezpieczenie spłaty pożyczki w wysokości 100.000 zł podlegającej oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej wynoszącej w dniu zawarcia umowy pożyczki 8% w stosunku rocznym, zawartej w dniu 3 marca 2007 roku z A. D..

(dowód: akt notarialny z dnia 25 kwietnia 2007 roku k. 13-14)

H. M., T. M. i P. M. wnieśli do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie przeciwko A. D., R. D. i D. K. powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnych, w tym m. in. ustanowienia hipoteki kaucyjnej w dniu 25 kwietnia 2007 roku.

Wyrokiem z dnia 24 września 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie ustalił m. in., że nieważna jest czynność prawna - ustanowienie w dniu 25 kwietnia 2007 roku przed notariuszem H. W. w Kancelarii Notarialnej w G. w formie aktu notarialnego hipoteki kaucyjnej za repertorium A nr 5082/2007 - z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że R. D. oraz A. D. przy pomocy dopuszczalnych przez prawo czynności prawnych (m. in. ustanowienie hipoteki kaucyjnej) dążyli do osiągnięcia celu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, bowiem działali nie w celu zabezpieczenia istniejących wierzytelności, lecz w celu utrudnienia wykonania potencjalnie korzystnego dla pozostałych współwłaścicieli nieruchomości orzeczenia w sprawie o zniesienie współwłasności. Sąd uznał, że czynności prawne dokonane przez R. D. i A. D. są sprzeczne z zasadami uczciwości, zasadami właściwego postępowania, zasadami słuszności i zasadą respektowania orzeczeń sądów powszechnych.

(dowód: wyrok z dnia 24 września 2012 roku wraz z uzasadnieniem k. 15-22, pozew k. 35-43)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2010 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o nr (...)w ten sposób, że przyznał ją na wyłączną własność na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej H. M. i S. M..

(dowód: postanowienie z dnia 16 sierpnia 2010 roku wraz z uzasadnieniem k. 23-29)

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. radca prawny I. H. uwzględniając dane zebrane w sprawie na podstawie art. 313 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 741 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych postanowił przedstawić radcy prawnemu R. D. zarzut przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, polegający na tym, że w trakcie toczącego się postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości, aktem notarialnym z dnia 25 kwietnia 2007 roku ustanowił na należącym do niego udziale 1/12 części we współwłasności nieruchomości, którego wartość została określona na 40.000 zł, na rzecz swojej matki A. D. hipotekę kaucyjną do kwoty 200.000 zł jako zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki kwoty 100.000 zł i po zniesieniu współwłasności i spłacie jego udziału przez właścicieli - małżeństwo H. M. i S. M., mimo wielokrotnych wezwań do zniesienia wszelkich obciążeń nieruchomości, hipoteki kaucyjnej nie wykreślił, i w rezultacie obciążając cudzą nieruchomość swoim zobowiązaniem, w sposób istotny ograniczył prawa właścicieli nieruchomości we władaniu swoją nieruchomością.

(dowód: postanowienie z dnia 30 stycznia 2013 roku k. 30)

Sąd zważył co następuje:

Okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana. Wskazane wyżej dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości. Dokumentom urzędowym Sąd dał wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Należy też podkreślić, że stan faktyczny sprawy był między stronami bezsporny, a spór dotyczył jedynie okoliczności prawnych związanych z legitymacją bierną pozwanej do występowania w niniejszej sprawie, prawidłowością podjętych przez nią czynności związanych z pełnieniem czynności Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. oraz naruszeniem dóbr osobistych powoda.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu pozwana I. H. nie ma legitymacji biernej do występowania w niniejszym postępowaniu.

Postępowanie dyscyplinarne dotyczące radców prawnych uregulowane zostało w rozdziale 6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2010 roku, nr 10, poz. 65 ze zm.). Zgodnie z art. 68 ust. 2 ustawy oskarżycielem w postępowaniu przed okręgowym sądem dyscyplinarnym jest rzecznik dyscyplinarny, a przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym - Główny Rzecznik Dyscyplinarny. Stosownie do art. 681 ust. 1 ustawy postępowanie dyscyplinarne wszczyna się odpowiednio na wniosek rzecznika dyscyplinarnego lub Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego. Zgodnie z art. 741 ustawy w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Niewątpliwie Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych nie jest organem samorządu radców prawnych, takimi organami zgodnie z art. 42 ustawy są bowiem Krajowy Zjazd Radców Prawnych, Krajowa Rada Radców Prawnych, Wyższa Komisja Rewizyjna, Wyższy Sąd Dyscyplinarny, zgromadzenie okręgowej izby radców prawnych, rada okręgowej izby radców prawnych, okręgowa komisja rewizyjna i okręgowy sąd dyscyplinarny. Nie można jednak pominąć, że pozwana I. H., podejmując dochodzenie i przedstawiając powodowi zarzuty działała nie w imieniu własnym, lecz w imieniu Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. i na jej rzecz. Należy przy tym podkreślić, że powód nie zarzucał pozwanej, iż którakolwiek z dokonanych przez nią czynności wykraczała poza kompetencje nadane pozwanej jako Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w G.. Powód kwestionował jedynie, iż pozwana dokonując czynności formalnie zgodnych z przepisami prawa, w tej konkretnej sprawie nie miała merytorycznych podstaw do ich podjęcia. Należy też wskazać, że powód podnosił odpowiedzialność pozwanej za naruszenie jego dóbr osobistych wskazując jedynie ogólnie, że do naruszenia doszło poprzez prowadzenie przez pozwaną w stosunku do powoda postępowania dyscyplinarnego. Jedyną konkretną czynnością pozwanej przywołaną przez powoda było wydanie postanowienia z 30 stycznia 2013 roku o przedstawieniu zarzutów.

W ocenie Sądu pozwana prowadząc dochodzenie i wydając postanowienie z dnia 30 stycznia 2013 roku o przedstawieniu powodowi zarzutów działała w ramach swoich obowiązków jako Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w G.. Zgodnie z art. 671 ustawy dochodzenie jest jedną z części postępowania dyscyplinarnego. Z kolei postanowienie o przedstawieniu zarzutów zostało przez pozwaną wydane na podstawie art. 313 k.p.k. w zw. z art. 741 ustawy o radcach prawnych. W związku z powyższym Sąd uznał, że pozwana nie jest biernie legitymowana w niniejszej sprawie, bowiem wszelkie czynności wobec powoda podjęła jako Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w G. w granicach regulacji przewidzianych w rozdziale 6 ustawy o radcach prawnych. W tym miejscu należy przytoczyć orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 listopada 2011 roku (I ACa 419/11, OSAB 2011/4/3-8) w którym stwierdzono, że pozwany wskazany jako osoba fizyczna nie jest biernie legitymowany w procesie o ochronę dóbr osobistych, jeżeli udzielając objętych przedmiotem sporu informacji działał jako rzecznik prasowy prokuratury okręgowej w granicach udzielonego mu przez zwierzchnika obowiązków. Przywołane orzeczenie Sądu Apelacyjnego dotyczy co prawda odmiennego stanu faktycznego oraz innej instytucji, jest jednak wskazana w nim zasada braku legitymacji biernej osoby fizycznej za czyny popełnione przez nią w granicach swoich obowiązków może mieć zastosowanie również w niniejszej sprawie. W przedmiotowej sprawie pozwana prowadząc przeciwko powodowi dochodzenie i przedstawiając mu zarzuty również nie działała w imieniu własnym, lecz w imieniu i na rzecz samorządu radców prawnych. Ponadto wszystkie jej działania były podejmowane w granicach uprawnień nadanych jej przez ustawę. W związku z powyższym w ocenie Sądu w niniejszej sprawie biernie legitymowana mogłaby być ewentualnie Okręgowa Izba Radców Prawnych w G., bowiem w ocenie Sądu postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem represyjnym, a orzeczenia wydawane w jego toku kształtują w sposób władczy sytuację osoby, przeciwko której prowadzone jest postępowanie. W związku z powyższym instytucja samorządu radcowskiego może odpowiadać jako "inna osoba prawna wykonująca władzę publiczną" na podstawie art. 417 k.c.

Niezależnie od powyższego Sąd uznał, że zachowanie pozwanej nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda, a ponadto jej działania nie były bezprawne.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa,

artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Art. 24 § 1 k.c. stanowi natomiast, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jak wynika z analizy powołanego art. 24 k.c., przesłanką roszczeń związanych z ochroną dóbr osobistych jest bezprawność działania zagrożającego lub naruszającego dobra osobiste. Działanie to zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z aktualnym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Ingerencja w sferę cudzych dóbr osobistych jest dopuszczalna (nie może zostać uznana za bezprawną), jeżeli następuje w wykonaniu szeroko rozumianego prawa podmiotowego.

Wskazać również należy, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma element obiektywny. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecniczą granice roszczeń służących do ochrony dóbr osobistych należy określać nie według subiektywnego tylko odczuwania ze strony danego podmiotu, lecz w ramach obiektywnie wytyczonych przez zagwarantowany porządek prawny. Ocena zatem, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/2000). Miernika pozwalającego na ustalenie, czy naruszona została godność takiej osoby, należy więc przede wszystkim upatrywać w tzw. opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu. Istotnym jest także, iż nie każde zachowanie, które nie jest zgodne z wzorcami moralnymi jest w powszechnym odczuciu rozumiane jako działanie naruszające godność osobistą jednostki.

W kontekście powyższego wskazać należy, iż okoliczności przedmiotowej sprawy pozwalają na przyjęcie, iż pozwana I. H. nie naruszyła dóbr osobistych powoda R. D..

Odnosząc się do wskazanych dóbr osobistych, które zdaniem powoda miały zostać naruszone przez pozwaną Sąd wskazuje, że powód nie udowodnił w żaden sposób, że przez działania pozwanej doszło do naruszenia jego zdrowia. Powód podawał, że występują u niego trwające kilka dni objawy charakterystyczne dla osoby poddanej działaniu silnego stresu, cierpi na bóle serca, duszności i bezsensowność, jednak te twierdzenia pozostają całkowicie gołosłowne, bowiem powód nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu na ich potwierdzenie, takich jak np. dokumentacja lekarska czy zeznania świadków.

W ocenie Sądu nie doszło do naruszenia godności osobistej powoda oraz jego godności jako radcy prawnego. Powód jest członkiem Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. i wykonuje zawód radcy prawnego, z tego tytułu podlega więc odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wbrew twierdzeniom powoda, zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, obowiązującym również w dacie ustanawiania przez powoda hipoteki kaucyjnej na należącym do niego udziale we współwłasności nieruchomości, odpowiedzialności takiej podlega również aplikant radcowski. Powód wraz z wpisem na listę aplikantów radcowskich stał się członkiem korporacji, a tym samym poddał się odpowiedzialności dyscyplinarnej przed organami korporacyjnymi samorządu radcowskiego. Podkreślenia wymaga, że także art. 3 Kodeksu Etyki Radców Prawnych (dalej: KERP) wskazuje, że zasady etyki zawodowej obowiązują również aplikantów radcowskich. Z kolei art. 4 ust. 2 KERP wskazuje, że radca prawny oraz aplikant radcowski nie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn popełniony przed wpisaniem go na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich. Skoro więc - jak sam powód wskazuje - w dacie ustanawiania hipoteki był on aplikantem radcowskim, może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ponadto na obecnym etapie postępowania dyscyplinarnego powód nie został ukarany dyscyplinarnie, przeto brak jest podstaw do uznania, że

dobra osobiste powoda poprzez samo postawienie mu zarzutu w postępowaniu dyscyplinarnym zostały naruszone. Sam fakt wszczęcia czy kontynuowania postępowania dyscyplinarnego, prowadzonego na podstawie przepisów prawa przewidujących takie postępowanie, nie może być zakwalifikowany jako naruszenie dóbr osobistych. W przeciwnym razie powództwo o naruszenie dóbr osobistych mogłoby prowadzić do irracjonalnej konkluzji, że przewidziane prawem postępowanie dyscyplinarne jest w ogóle niedopuszczalne, ponieważ w subiektywnym odczuciu obwinionego narusza jego dobra osobiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku, II PK 152/04, OSNP 2005/17/266).

Powód wskazywał, że wszczęcie przeciwko niemu dochodzenia i postawienie mu zarzutów sugeruje, że wywiązuje się wadliwie ze swoich obowiązków radcy prawnego. Należy jednak wskazać, że postawiony mu zarzut nie dotyczył podejmowanych przez niego czynności zawodowych, lecz okoliczności związanych z ustanowieniem przez niego hipoteki kaucyjnej na należącym do niego udziale we współwłasności nieruchomości. W ocenie Sądu treść postanowienia o przedstawieniu zarzutów w żaden sposób nie sugeruje, iż powód wadliwie wywiązuje się ze swoich obowiązków zawodowych.

Zdaniem Sądu nie zostało też naruszone prawo powoda do prywatności. Jak wynika z przywołanego w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów art. 6 ust. 2 KERP radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, a także w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Powód powołując się na okoliczność, że przedstawiony mu zarzut dotyczył jego spraw prywatnych nie zauważa, że dbałość o godność zawodu obowiązuje go nie tylko przy okazji czynności stricte zawodowych, ale również w działalności na innych polach, w tym w życiu prywatnym. W ocenie Sądu powód całkowicie bezpodstawnie rozdziela sferę zawodową od sfery swojego życia prywatnego. Decydując się na wykonywanie zawodu radcy prawnego, a więc zawodu wiążącego się z zaufaniem publicznym, powód przyjął na siebie obowiązek szczególnej dbałości o godność tego zawodu. Obowiązek ten obejmuje zaś wszystkie aspekty życia powoda, a nie tylko te związane z czynnościami podejmowanymi przez niego na rzecz swoich klientów. Jak wskazano w preambule KERP wykonywanie zawodu nakłada na radcę prawnego obowiązki o charakterze prawnym i etycznym nie tylko wobec klientów, sądów i innych organów oraz innych radców prawnych i ich samorządu, ale również wobec społeczeństwa.

Niezależnie od powyższych ustaleń co do braku naruszenia dóbr osobistych powoda należy wskazać, że działanie pozwanej nie miało cech bezprawności, co wyklucza jakąkolwiek odpowiedzialność pozwanej za naruszenie dóbr osobistych powoda, do którego to naruszenia - zdaniem Sądu - i tak nie doszło. Działanie strony pozwanej było elementem wykonywania przysługującego jej prawa podmiotowego. Z art. 24 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Przesłanka ta ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. W świetle orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 października 1989 roku (sygn. akt II CR 419/89, Lex nr 8996) za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że "do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu".

W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności, co oznacza, że to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Działań pozwanej nie można uznać za bezprawne, były one bowiem oparte na przepisach ustawy o radcach prawnych. Jak już Sąd wskazywał powyżej, pozwana jako Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w G., a więc oskarżyciel w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym miała prawo podejmować przeciwko powodowi określone działania, w tym przedstawić powodowi zarzuty na podstawie art. 313 k.p.k. w zw. z art. 741 ustawy o radcach prawnych. Nie zostało przy tym stwierdzone, aby pozwana jako Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w toku postępowania naruszyła przepisy postępowania, a w każdym razie, aby doszło do wyraźnego, poważnego

naruszenia przepisów, zwłaszcza w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania. Pozwana miała merytoryczne przesłanki do wszczęcia i prowadzenia takiego dochodzenia. Wyrokiem z dnia 24 września 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie ustalił m. in., że nieważna jest dokonana przez powoda czynność prawna polegająca na ustanowieniu hipoteki kaucyjnej z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że R. D. przy pomocy dopuszczalnych przez prawo czynności prawnych (m. in. ustanowienie hipoteki kaucyjnej) dążył do osiągnięcia celu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, bowiem działał nie w celu zabezpieczenia istniejących wierzytelności, lecz w celu utrudnienia wykonania potencjalnie korzystnego dla pozostałych współwłaścicieli nieruchomości orzeczenia w sprawie o zniesienie współwłasności. Sąd Rejonowy uznał, że czynności prawne dokonane przez R. D. są sprzeczne z zasadami uczciwości, zasadami właściwego postępowania, zasadami słuszności i zasadą respektowania orzeczeń sądów powszechnych. Sformułowania użyte przez Sąd w uzasadnieniu wyroku były w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę wystarczającą podstawą do wszczęcia dochodzenia przeciwko powodowi w celu wyjaśnienia, czy zachowanie powoda naruszało godność wykonywanego przez niego zawodu. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie w sposób jednoznaczny zarzucił bowiem powodowi, wykonującemu zawód radcy prawnego, a więc zawód zaufania publicznego, że w swoich prywatnych sprawach w sposób świadomy dopuszcza się zachowań, które są sprzeczne m. in. z zasadą uczciwości i mają na celu utrudnianie wykonania orzeczeń sądowych.

Jednocześnie należy wskazać, że samo postawienie powodowi zarzutów nie oznacza, że jego sprawa zostanie przedstawiona sądowi dyscyplinarnemu. Powód od chwili przedstawienia mu zarzutów stał się stroną postępowania i mógł składać odpowiednie zarzuty oraz wnioski dowodowe. Mógł zatem w postępowaniu dyscyplinarnym wnosić o jego umorzenie podnosząc te same argumenty, które wymienił w pozwie w niniejszej sprawie, m. in. zarzuty o braku naruszenia przez niego zasad etyki, ustaniu karalności czynu czy o braku podstaw odpowiedzialności aplikanta radcowskiego, itp. W związku z powyższym twierdzenie powoda, że składając pozew powód wykonywał obowiązek dbania o godność zawodu przewidziany w art. 6 ust. 2 KERP jest całkowicie chybiony, wszelkie formalne i merytoryczne twierdzenia odnośnie postawionych mu zarzutów mógł bowiem podnosić w postępowaniu dyscyplinarnym. W tym celu powód był zresztą po raz drugi wezwany do złożenia wyjaśnień przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP. Należy bowiem wskazać, że powód po raz pierwszy był przesłuchiwany w charakterze świadka, natomiast z chwilą przedstawienia mu zarzutów powód stał się stroną postępowania dyscyplinarnego i jako strona powinien mieć możliwość złożenia wyjaśnień odnośnie tych zarzutów. Ponowne wezwanie powoda, wbrew jego twierdzeniom, nie miało na celu upokorzenia go, lecz wręcz przeciwnie - było działaniem w celu zapewnienia mu prawa do obrony.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu działanie pozwanej mieściło się w granicach przysługujących jej kompetencji jako Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w G..

Należy też podkreślić, iż w przypadku żądania powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. powód powinien wykazać, że działanie pozwanej nie tylko było bezprawne, ale też zawinione. Powód takiej okoliczności nie udowodnił, zatem jego żądanie w tym zakresie również z tego powodu podlegało oddaleniu.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie pierwszym wyroku na mocy art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. oddalił powództwo.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie drugim sentencji zgodnie z zawartą w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w kwocie 960 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.